

# Kozak

Muzyka Stanisław Moniuszko,  
Słowa Jan Czezot

Andantino [p]

Tam na gó- rze ja- wor sto- i, ja- wor zie- lo-

6  
nie-ńki, Gi- nie Ko- zak w cu-dzej stro-nie, Ko- zak mło-dziu- sie-ńki:

ral- -len- -tan- -do

Gi- né gi- né, w cu- dzej stro-nie, śmierć mi o- czy tu- li

mf *rall.* pp

15

*a tempo più lento*

pro- szęcie- bie mo- ja mi- ta do- nieś to ma- tu li pro- szęcie- bie

*p [a tempo più lento]*

*ppp*

20

*lento**1.2 à tempo**3.*

mo- ja mi- ta do- nieś to ma- tu- li

[lento] dolcissimo *a tempo* *a tempo* *pp*

Przyszła matka, przyszła matka, przyszła matuleńka,  
Obróciła białe lica przeciw synaleńka:

„Otóż widzisz, mój syneczku, moje drogie dziecię!  
Nie słuchales ojca matki, takież twoje życie.” | *bis*

„Proszę matko, proszę matko, pięknie pochowajcie,  
Niech we wszyskie biją dzwony, w organ mi zagrajcie;  
Niechaj tylko nie chowają popy ani diaki,  
Jeno same ukraińskie grzebią mnie kozaki.” | *bis*